

WYROK Z DNIA 28 WRZEŚNIA 2009 R.
SNO 60/09

Przewodniczący: sędzia SN Tomasz Grzegorzcyk.

Sędziowie SN: Henryk Pietrkowski (sprawozdawca), Dariusz Zawistowski.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 28 września 2009 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości w części dotyczącej kary na niekorzyść obwinionego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 20 marca 2009 r., sygn. akt (...)

u c h y l i ł wyrok Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w zaskarżonej części i w tym zakresie p r z e k a z a ł sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 20 marca 2009 r. uznał sędziego Sądu Rejonowego za winnego popełnienia przewinień służbowych, polegających na tym, że:

1) w okresie od dnia 14 listopada 2005 r. do 9 października 2008 r. dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa w ten sposób, że będąc sędzią wyznaczonym do rozpoznania sprawy II K 309/97 przeciwko M. A., oskarżonemu o czyn z art. 168 § 1 d.k.k. w zb. z art. 175 d.k.k. w zb. z art. 177 d.k.k. w zw. z art. 10 § 2 d.k.k. nie podjął czynności zmierzających do przekazania niniejszego postępowania Prokuraturze w Nurnbergu Furth w Niemczech, czym uniemożliwił rozstrzygnięcie tej sprawy w rozsądnym terminie, zaś od dnia 1 kwietnia 2006 r. jako przewodniczący wydziału karnego w miejscowym Sądzie nie załatwił szeregu wniosków Prokuratury Niemieckiej oraz innych podmiotów, które dotyczyły przekazania postępowania do rozpoznania tej Prokuraturze, czym naruszył art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k. w zb. z § 278 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. Nr 38, poz. 249 ze zm.),

2) w okresie od dnia 15 października 2007 r. do 22 lutego 2008 r. i od dnia 29 lutego 2008 r. do 23 czerwca 2008 r. dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawa w ten sposób, że jako sędzia rozpoznający sprawę II K 154/07 po wydaniu wyroku w tej sprawie, w której powództwo cywilne pozostawione zostało bez rozpoznania, nie przekazał – mimo wniosku powódki cywilnej – tego pozwu Sądowi Okręgowemu; nadto jako przewodniczący wydziału nie skierował

bezzwłocznie tego pozwu do rozpoznania, mimo kilku wniosków powódki cywilnej, czym naruszył art. 67 § 2 k.p.k. w zw. z § 278 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. Nr 38, poz. 249 ze zm.),

3) w okresie od dnia 26 czerwca 2007 r. do dnia 8 czerwca 2008 r. dopuścił się przewinienia służbowego, polegającego na tym, że będąc sędzią wyznaczonym do rozpoznania sprawy II K 312/06, nadto jako przewodniczący wydziału mimo kilkakrotnych wniosków oskarżycielki prywatnej nie wydał bezzwłocznie stosownego postanowienia o ustaleniu kosztów postępowania, czym naruszył § 278 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. Nr 38, poz. 249 ze zm.).

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że opisane czyny stanowią przewinienie służbowe w rozumieniu art. 107 § 1 u.s.p., za które należało – zważywszy, że charakteryzuje je podobieństwo, a także związek czasowy ich wystąpienia – wymierzyć jedną karę dyscyplinarną. Za karę adekwatną do tego przewinienia Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał karę nagany, którą orzekł na podstawie art. 109 § 1 pkt 2 u.s.p.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny poza wskazanymi wyżej faktami stanowiącymi podstawę sformułowanych zarzutów ustalił, że sędzia Sądu Rejonowego objął urząd sędziego Sądu Rejonowego w B. w dniu 18 grudnia 2003 r., natomiast stanowisko przewodniczącego wydziału karnego w tym Sądzie zostało mu powierzone w dniu 1 kwietnia 2006 r. i pełni je do chwili obecnej. Do obowiązków sędziego Sądu Rejonowego jako przewodniczącego wydziału należało kierowanie pracą wydziału „przy uwzględnieniu poziomu i sprawności postępowania międzyinstancyjnego”, orzekanie w pełnym wymiarze w sprawach karnych i w sprawach wykonawczych, rozpoznawanie w pierwszej kolejności spraw karnych uchylonych do ponownego rozpoznania, rozpoznawanie spraw zarejestrowanych w rep. „Kp.” dotyczących zażeń na postanowienia o umorzeniu postępowań przez Prokuraturę Rejonową.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że „we wszystkich trzech sprawach II K 309/97, II K 312/06 i II K 154/07 doszło do niczym nie uzasadnionych przewlekłości, spowodowanych generalnie beczynnością sędziego [...] w tym, niereagowanie na liczne wnioski stron, czy też innych podmiotów”. Naraziło to na szkodę nie tylko interesy stron, ale także autorytet wymiaru sprawiedliwości zarówno w wymiarze krajowym jak i międzynarodowym. Przy wymiarze kary Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wziął pod uwagę okoliczności związane z popełnieniem przewinienia służbowego, do których zaliczył „potencjalne skutki i odbiór społeczny”, a ponadto „dotychczasowy przebieg pracy sędziego i warunki jej wykonywania (obciążenie, zakres obowiązków, obsada wydziału, dotychczasowe doświadczenie)”. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny podniósł, że obwiniony sędzia „ma stosunkowo

niewielkie doświadczenie zawodowe, w tym też na stanowisku Przewodniczącego, stąd nie sposób było wykluczyć, że nie do końca radził sobie z bieżącymi obowiązkami”.

Od powyższego wyroku odwołanie na niekorzyść obwinionego sędziego w części dotyczącej orzeczonej kary złożył Minister Sprawiedliwości, zarzucając rażąco niewspółmierność wymierzonej kary dyscyplinarnej. Skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie kary dyscyplinarnej usunięcia z zajmowanej funkcji przewodniczącego wydziału.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zarzut niewspółmierności orzeczonej kary w stosunku do popełnionych przewinień dyscyplinarnych należało uwzględnić, nie przesądzając – co należy wyraźnie podkreślić – o kwestii, czy karą adekwatną powinna być wnioskowana przez Ministra Sprawiedliwości kara usunięcia z zajmowanej funkcji.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny, orzekając karę nagany, podkreślił zaniedbania obwinionego jako sędziego sprawozdawcy oraz przewodniczącego wydziału. W ocenie tego Sądu doszło do „niczym nieuzasadnionych przewlekłości, spowodowanych bezczynnością sędziego”, a zaniedbania te „stanowiły również o niewypełnieniu obowiązków obwinionego z racji pełnionej funkcji przewodniczącego wydziału”. Zaniedbania te – jak stwierdził Sąd Dyscyplinarny pierwszej instancji – „naraziły na szkodę nie tylko interesy stron, ale i autorytet wymiaru sprawiedliwości, zarówno w wymiarze krajowym, jak i w postępowaniu międzynarodowym...”.

Dokonana przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ocena przewinień służbowych obwinionego nie została oparta na szczegółowej analizie wszystkich trzech popełnionych przewinień dyscyplinarnych pod względem przedmiotowym (szkodliwość dla służby) i podmiotowym (stopień zawinienia). Nie stanowią jej zacytowane dwuzdaniowe stwierdzenia. Każde przewinienie służbowe, mimo że – jak podkreślił Sąd Apelacyjny – pozostają one w związku czasowym i wywołały ten sam skutek w postaci przewlekłości postępowania, powinno być ocenione odrębnie w obu wspomnianych płaszczyznach. Nie pozwala to na przeprowadzenie instancyjnej kontroli w zakresie zasadności wymierzonej kary dyscyplinarnej, nie może bowiem budzić wątpliwości, że wymiar kary uzależniony jest od oceny we wskazanym zakresie.

Podobnym uchybieniem dotknięte są rozważania Sądu Apelacyjnego odnośnie wymierzonej kary. Odwołanie się do takich okoliczności jak: „potencjalne skutki, odbiór społeczny, warunki, w jakich wykonywał pracę sędziego Sądu Rejonowego, obciążenie, zakres obowiązków, obsada wydziału” bez ustaleń w tym zakresie i wyjaśnienia, które z tych okoliczności Sąd uznał za obciążające, a które za łagodzące

przy wymiarze kary, w istocie stanowią zwroty nie wypełnione treścią, a zatem nie poddające się kontroli odnośnie wymierzonej kary.

Zauważyć należy, że Sąd Apelacyjny mimo stwierdzenia, że „bezczywność sędziego spowodowała niczym nieuzasadnione przewlekłości”, jednocześnie odwołuje się do okoliczności, które w ocenie tego Sądu – jak się wydaje – miałyby usprawiedliwiać te zaniechania. Bez ustaleń i ich ocen, chociażby w zakresie obciążenia służbowego obwinionego sędziego, nie sposób ocenić, dlaczego pisma dotyczące tzw. obrotu zagranicznego, które powinny pozostawać pod szczególnym nadzorem co do biegu, a także ponagląjące wnioski stron, pozostawiane były bez biegu – zgodnie z dekreacją sędziego.

Wobec tego, że zaskarżony wyrok zapadł z wykazanymi wyżej uchybieniami, kontrola instancyjna w zakresie prawidłowości wymierzonej kary, nie była możliwa. Z tego względu zachodziła konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.).